



## Teoria Postępowego Użytkowania

Poniższy tekst to wykład P.R.Sarkara z roku 1986. W ogóle doskonale opisuje sytuację tak Polski, jak i większości pozostałych demokratycznych krajów. W szczególności dotyczy sytuacji Indii. I jak, każdy tekst Sarkara, powinien być rozumiany przez pryzmat trzech aspektów naszej egzystencji - czasu, miejsca i osoby (epoki, kraju i ludzi). Zapraszam do dyskusji na forum - <http://www.prou.net.pl/forum/demokracja-ekonomiczna>

„Dzisiaj prawie wszystkie państwa na świecie wdrożyły jakiś rodzaj struktur demokratycznych. Demokrację liberalną ustanowiono w takich krajach, jak USA, Wielka Brytania, Francja czy Kanada, podczas gdy w Związku Radzieckim, Chinach, Wietnamie i krajach Europy Wschodniej dominuje system demokracji socjalistycznej. Dola ludzi w krajach z demokracją liberalną (tak-zwaną demokracją) nie jest tak straszna, jak w krajach komunistycznych, gdyż w tych drugich system polityczny i gospodarczy narzucany jest społeczeństwu przez władze partyjne, powodując niesłychane cierpienie i ogromny wyzysk psychiczno-ekonomiczny. Zarówno demokrację liberalną, jak i demokrację socjalistyczną uznać można za pewne formy demokracji politycznej, ponieważ systemy te opierają się na ekonomicznej i politycznej centralizacji.

### 1. Demokracja Polityczna

We wszystkich krajach, w których dominuje dzisiaj demokracja, ludzie zostali wprowadzeni w błąd – wierzą, że system lepszy, niż demokracja polityczna, nie istnieje. Demokracja polityczna z pewnością dała prawo do głosowania, lecz zabrała prawo do ekonomicznej równości. Tym samym w społeczeństwie istnieje ogromna ekonomiczna przepaść pomiędzy biednymi i bogatymi, znaczące różnice w zdolności nabywczej, bezrobocie, chroniczne niedobory żywności, bieda oraz ciągła niepewność jutra.

Dominujący dzisiaj w Indiach rodzaj demokracji to także demokracja polityczna, która okazała się wyjątkowym systemem wyzysku. Konstytucję Indii sformułowały trzy grupy wyzyskiwaczy: brytyjscy imperialiści, indyjscy imperialiści oraz reprezentujące indyjskich kapitalistów partie rządzące. Wszystkie postanowienia indyjskiej konstytucji skonstruowano z myślą o dalszych interesach tych grup. Dano ludziom prawo wyborcze tylko po to, aby ich oszukać. Miliony zabobonnych, niepiśmiennych hindusów żyją w biedzie, jednak wyzyskiwacze poprzez takie praktyki, jak składanie fałszywych obietnic, zastraszanie, nadużycia władzy administracyjnej czy fałszowanie głosów ciągle pozyskują sobie głosy wyborców. To jest farsa demokracji. Kiedy tylko tworzy się rząd, natychmiast korzystają z okazji, aby przez kolejne pięć lat nurzać się w korupcji i tyranii politycznej. W następnych

wyborach – bez znaczenia, czy na poziomie krajowym czy samorządowym – powtarza się ten sam absurdalny scenariusz.

Tacy polityczni oportuniści rządzą w Indiach od czasu odzyskania niepodległości. Przez ostatnie trzydzieści pięć lat partie polityczne twierdzą, że aby dorównać we wzroście gospodarczym rozwiniętym przemysłowo krajom Europy, Indie muszą być krajem demokratycznym. Aby podtrzymać takie twierdzenie, Amerykę i Wielką Brytanię przyrównuje się do Chin i Związku Radzieckiego. Przywódcy polityczni w czasie wyborów nawołują, aby za nimi głosowano – dzięki temu głodujące masy będą mogły odczuć korzyści, jakie przynosi rozwinięta gospodarka. Lecz kiedy tylko kończą się wybory, pod przykrywką politycznej demokracji kontynuuje się niczym niezmaconą eksploatację zwyczajnych ludzi, kompletnie pomijając inne obszary życia społecznego. Miliony obywateli Indii nie są w stanie zaspokoić swoich minimalnych życiowych potrzeb – zapewnienie sobie odpowiedniego wyżywienia, dachu nad głową, wykształcenia czy opieki medycznej kosztuje ich wiele wysiłku, podczas kiedy garstka ludzi tarza się w niewyobrażalnym bogactwie i luksusie.

Jednym z głównych defektów demokracji jest fakt, iż prawo do głosowania opiera się na uniwersalnym wyznaczniku. Prawo oddania głosu zależy od wieku. Zakłada się, że kiedy człowiek osiąga określony wiek, nabywa wystarczającą umiejętność oceniania plusów i minusów wszelkich zagadnień poruszanych w wyborach oraz do wybrania najlepszego kandydata. Jednakże wielu ludzi powyżej wymaganego wieku nie interesuje się wyborami i nie zna się na sprawach społecznych czy gospodarczych. W wielu przypadkach głosują oni za partią a nie za kandydatem. Przekonuje się ich dzięki propagandzie wyborczej czy fałszywym obietnicom polityków. Często jest tak, że ci, którzy nie osiągnęli wieku wyborczego, są w stanie trafniej ocenić kandydatów, niż ci, którzy mają prawo do oddania głosu. Dlatego o prawie do głosowania nie powinien decydować wyłącznie wiek.

To, czy dany kandydat zostanie wybrany, zależy najczęściej od powiązań partyjnych, sponsoringu politycznego oraz wielkości wyborczego budżetu. W niektórych przypadkach również od nielegalnych praktyk. Na całym świecie dominującą rolę w procesie wyborczym odgrywają pieniądze. I niemal we wszystkich przypadkach na zapewnienie sobie mandatu we władzach liczyć mogą jedynie ludzie zamożni i wpływowi. W krajach, w których głosowanie nie jest przymusowe, w procesie elekcji uczestniczy niewielki procent populacji.

Aby demokracja odniosła sukces, niezbędne są moralność, edukacja oraz społeczno-ekonomiczno-polityczna świadomość. Zwłaszcza przywódcy powinni cechować się wysoce moralnym charakterem. W innym przypadku narażone jest dobro społeczne. Jednak dzisiaj w większości demokracji do władz wybierani są ludzie wątpliwej reputacji, powiązani z grupami interesów. Wybierani są i formują rządy często nawet bandyci i mordercy.

W niemal wszystkich krajach ludziom brakuje świadomości politycznej. Przebiegłi polityczni erudyci wykorzystują to, aby wprowadzać ludzi w błąd i utrzymywać władzę. Sięgają często do takich niemoralnych praktyk, jak przekupstwo, fałszowanie i kupowanie głosów, po czym bez przeszkód wygrywają wybory. Powoduje to pogarszanie się standardu moralnego społeczeństwa, a ludzie uczciwi i kompetentni spychani są na margines. Moralni przywódcy mają mniejszą szansę na wygraną wyborów, ponieważ manipuluje się ich wynikami za pomocą nadużyć finansowych, zastraszania czy nawet z użyciem siły. Współczesne systemy demokratyczne udostępniają wszelkiego rodzaju niemoralne i korupcyjne praktyki deprawowania społeczeństwa.

Farsę takiej demokracji można przyrównać do spektaklu lalek, w którym garstka chciwych władzy polityków pociąga zza sceny sznureczkami. W liberalnej demokracji kapitałiści manipulują mediami takimi, jak radio, telewizja czy gazety. W demokracji socjalistycznej na skraj zagłady wiodą państwo biurokraci. W obydwu formach demokracji nie ma zbyt wiele szans na to, aby pojawili się w społeczeństwie uczciwi, kompetentni liderzy. Nie ma również żadnych szans na ekonomiczną wolność ludzi.

Demokracja polityczna stała się jedną wielką mistyfikacją. Obiecuje nadejście ery pokoju, dostatku i równości ale w rzeczywistości kreuje kryminalistów, nawołuje do wyzysku a zwyczajnych ludzi wrzuca w pustkę smutku i cierpienia.

Dni politycznej demokracji są policzone. PROUT domaga się demokracji ekonomicznej a nie politycznej. Aby demokracja odniosła sukces, musi zostać przekazana w ręce zwyczajnych ludzi, którym zagwarantuje się zaspokojenie minimalnych życiowych potrzeb. To jedyny sposób, aby zapewnić wszystkim ludziom ekonomiczną wolność. Hasłem PROUTu jest „Aby skończyć z wyzyskiem, żądamy demokracji ekonomicznej a nie politycznej.

## **2. Decentralizacja Ekonomiczna**

W demokracji ekonomicznej władzę ekonomiczną oddziela się od władzy politycznej. Oznacza to, iż PROUT zaleca polityczną centralizację i ekonomiczną decentralizację. Polityczna władza powiązana ma być z ludźmi moralnymi a władza ekonomiczna ze społecznościami lokalnymi. Nadrzędnym celem administracji jest usuwanie wszelkich czynników utrudniających zaspokojenie przez ludzi ich potrzeb ekonomicznych. Uniwersalnym celem demokracji ekonomicznej jest zagwarantowanie wszystkim członkom społeczeństwa zaspokojenia ich minimalnych życiowych potrzeb.

Natura była wystarczająco szczodra i zapewniła obfitość zasobów naturalnych wszystkim regionom tej planety, lecz nie przekazała wytycznych na temat sposobów dystrybuowania tych zasobów pomiędzy członków społeczeństwa. Ten obowiązek pozostawiła rozważać i inteligencji istot ludzkich. Ci nieuczciwi, krótkowzroczni, kierujący się egoizmem, defraudują te zasoby i użytkują je dla własnych celów lub celów grup z nimi powiązanych a nie dla dobra całego społeczeństwa. Zasoby materialne są ograniczone, jednak ludzkie pragnienia nie podlegają tym ograniczeniom. Dlatego aby wszyscy członkowie społeczeństwa mogli żyć w pokoju i dobrobycie, istoty ludzkie muszą wdrożyć system zapewniający maksymalne wykorzystanie i racjonalną dystrybucję wszystkich zasobów. Żeby to osiągnąć, ludzie muszą ugruntować swoją moralność, a następnie stworzyć środowisko sprzyjające jej rozkwitowi.

Ekonomiczna decentralizacja oznacza produkcję dla konsumpcji a nie produkcję dla zysku. Decentralizacja ekonomiczna nie jest możliwa w kapitalizmie, ponieważ produkcja kapitalistyczna zawsze stara się maksymalizować zyski. Kapitałiści niezmiennie wytwarzają minimalizując koszty i sprzedają z najwyższym zyskiem. Preferują scentralizowaną produkcję, która prowadzi do regionalnego rozwarstwienia gospodarczego oraz do utraty równowagi w dystrybucji. Z kolei w zdecentralizowanej gospodarce PROUTu produkcja skupia się na konsumpcji a zaspokojenie minimalnych potrzeb jest zagwarantowane dla wszystkich. Wszystkie regiony mają wówczas możliwości wystarczające do rozwijania własnych potencjałów ekonomicznych. Niweluje to problemy związane z migracją populacji czy z przeludnieniami rejonów zurbanizowanych.

Dopóki kraj nie osiągnie optymalnego poziomu rozwoju przemysłu czy innych sektorów gospodarki, nie jest możliwe, aby był krajem wysoko rozwiniętym. Jeśli w rolnictwo zaangażowanych jest więcej, niż 30-45% populacji kraju, występuje zbyt wielkie zapotrzebowanie na ziemię. taki kraj nie może się zbyt rozwijać, nie jest również możliwy zrównoważony, zdecentralizowany rozwój wszystkich sektorów gospodarki. Indie są klasycznym przykładem takiego państwa. Niemal 75% populacji Indii swoje utrzymanie opiera na rolnictwie.

W niektórych krajach demokratycznych takich, jak Kanada czy Australia, znaczny procent populacji zaangażowany jest w rolnictwo i mimo, iż kraje te uznawane są za rozwinięte rolniczo, uzależnione są od krajów rozwiniętych przemysłowo, gdyż ich własny przemysł nie jest rozwinięty. Kanada uzależniona jest pod tym względem od USA, Australia od Wielkiej Brytanii.

Jeśli mówimy o Indiach, dopóki około 75% populacji zajmuje się rolnictwem, dopóty trwać będzie trudna sytuacja ekonomiczna społeczeństwa. Każdy kraj, który znalazłby się w podobnej sytuacji, miałby trudności w zaspokojeniu własnych oraz międzynarodowych obowiązków. Zdolność nabywczą jego populacji będzie ciągle malała a ekonomiczne rozwarstwienie rosło. Społeczne, gospodarcze i polityczne środowisko całego kraju będzie się degenerowało. Indie są wyraźnym przykładem tego zła.

Dlatego ekonomiczna decentralizacja nie oznacza, że większość utrzymanie większości populacji uzależnione będzie od rolnictwa czy też, że inne sektory gospodarki będą nierozwijane. Raczej każdy sektor powinien dążyć do maksymalnego rozwoju przy jednoczesnym dążeniu do maksymalnej decentralizacji.

We wszystkich współczesnych krajach demokratycznych władza ekonomiczna skupiona jest w rękach kilku osób i grup. W liberalnej demokracji władza ekonomiczna kontrolowana jest przez garstkę kapitalistów, podczas gdy w krajach socjalistycznych skupiona jest w rękach niewielkiej grupy przywódców partyjnych. A każdym przypadku mała grupa ludzi – ich ilość można policzyć na palcach jednej ręki – manipuluje ekonomicznym dobrobytem całego społeczeństwa. Kiedy władza ekonomiczna trafi w ręce ludzi, zakończy się zwierzchnictwo tej grupy przywódców a polityczne partie znikną na zawsze.

Ludzie muszą wybrać pomiędzy polityczną lub ekonomiczną demokracją. Oznacza to, iż będą musieli wybrać społeczno-ekonomiczny system oparty albo na scentralizowanej gospodarce albo na gospodarce zdecentralizowanej. Którą opcję wybiorą? Polityczna demokracja nie jest w stanie zaspokoić nadziei i aspiracji ludzkości ani zapewnić podstaw do konstruowania silnego i zdrowego ludzkiego społeczeństwa. Jedyńm sposobem na osiągnięcie tego jest ustanowienie demokracji ekonomicznej.

### **3. Wymogi Demokracji Ekonomicznej**

Pierwszym wymogiem demokracji ekonomicznej jest, aby zagwarantowano wszystkim zaspokojenie minimalnych życiowych potrzeb naszej epoki – wyżywienia, odzieży, mieszkania, edukacji i opieki medycznej. Nie jest to jedynie prawo jednostki, lecz również kolektywna konieczność – łatwość dostępu do tych minimalnych produktów poprawi powszechny dobrobyt społeczeństwa.

Kolejny wymóg demokracji ekonomicznej to zagwarantowanie wszystkim jednostkom powiększenia ich siły nabywczej. W demokracji ekonomicznej to ludność lokalna posiadać będzie ekonomiczną władzę. Tym samym lokalne surowce użytkowane będą do promowania dobrobytu społeczności lokalnej. Oznacza to, że surowce dostępne w danym regionie społeczno-gospodarczym nie powinny być eksportowane do innego regionu. Zamiast tego centra przemysłowe powinny być budowane tam, gdzie dostępne są dane zasoby. Wykreuje to przemysł oparty na lokalnie dostępnych materiałach i zapewni pełne zatrudnienie dla lokalnej ludności.

Trzecim wymogiem demokracji ekonomicznej jest przekazanie podejmowania ekonomicznych decyzji w ręce ludności lokalnej. Każdy ma prawo do wolności ekonomicznej. Aby ją osiągnąć, należy władzę gospodarczą przekazać społecznościom lokalnym. W demokracji ekonomicznej ludność lokalna posiadać będzie władzę podejmowania wszystkich decyzji ekonomicznych, produkcji artykułów podstawowych dostosowanej do zapotrzebowania społecznego oraz do dystrybuowania wszystkich produktów rolnych i przemysłowych.

Czwartym wymogiem demokracji ekonomicznej jest, aby ściśle przestrzegano zakazu interweniowania w lokalną gospodarkę przez ludzi z zewnątrz. Odpływ lokalnego kapitału musi zostać zatrzymany poprzez ściśle zapobieganie uczestniczeniu w jakiegokolwiek gospodarczej działalności w lokalnym obszarze przez podmioty zewnętrzne czy też zewnętrzną populację.

Aby demokracja ekonomiczna osiągnęła sukces, należy zaimplementować PROUT i poprawiać krok po kroku gospodarczy dobrobyt ludności. To z kolei prowadzi do jeszcze większych możliwości duchowego wyzwolenia istot ludzkich.

Na koniec pamiętać należy, że ekonomiczna demokracja niezbędna jest nie tylko dla ekonomicznego wyzwolenia istot ludzkich, lecz dla uniwersalnego dobrobytu wszystkich – w tym roślin i zwierząt. Demokracja ekonomiczna prowadzi do sposobów i metod łagodnego postępu społeczeństwa poprzez dostrzeganie unikalnych wartości tak w ludziach, jak i w innych istotach żywych.”

Proutist Economics, Economic Democracy, P.R.Sarkar, Czerwiec 1986, Kalkuta

[www.prout.net.pl](http://www.prout.net.pl)